

Sz. P. Witold Kołodziejcki
Biuro Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji
Skwer kard. S. Wyszyńskiego 9
01-015 Warszawa

Szanowny Panie,

Dnia 07.05.2020 o godzinie 20:30 odbyła się debata prezydencka zorganizowana przez telewizję publiczną. Audycja nadawana była ona na kanałach TVP1, TVP Info, TVP Polonia. Jako osoba głucha posługująca się polskim językiem migowym składam skargę na sposób realizacji tej debaty.

Debata ta nie była dla mnie dostępna. Nie mogłem się dowiedzieć, jakie poglądy prezentują kandydaci na prezydenta, co utrudnia mi realizowanie mojego czynnego prawa wyborczego. Brak dostępu do informacji jest dyskryminacją. Łamane jest moje konstytucyjne prawo zagwarantowane w Art. 32 Konstytucji RP, który mówi, że

nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny.

Przed debatą ja i wielu innych głuchych, zwracaliśmy się do TVP z prośbą o zapewnienie faktycznej dostępności debaty. Za pośrednictwem mediów otrzymaliśmy zapewnienie, że debata będzie zrealizowana w sposób dostępny dla nas. Tymczasem wypełnienie obowiązku przez nadawcę było fikcyjne i niezgodne z intencją ustawodawcy. Tłumacz polskiego języka migowego był bardzo mały. Stanowił 1/30 ekranu telewizora. Zważywszy na rozdzielczość odbiornika w przeciętnym gospodarstwie domowym, niemożliwe jest zrozumienie tłumaczenia. Wyklucza to dziesiątki tysięcy obywateli, w tym mnie, z możliwości debaty publicznej. Zgodnie z wytycznymi opracowanymi na podstawie badań naukowych na ILS UW rozmiar tłumacza języka migowego na ekranie powinien być nie mniejszy niż 1/8 ekranu o proporcjach 16:9. Chciałbym zwrócić uwagę, że problemem nie są możliwości techniczne. W 2001 roku w programie Panorama nadawanym przez TVP tłumacz był 1/6 wielkości ekranu na odbiorniku o proporcjach 4:3! Dodatkowo debata

trwająca 70 minut była tłumaczona przez jednego tłumacza. Światowe standardy mówią o konieczności obsługi tak wymagających i ważnych społecznie wydarzeń przez team tłumaczy, wzajemnie się wspierających. Podczas debaty tłumacz po pewnym czasie był zmęczony, pomijał niektóre wypowiedzi, a tłumaczenie stawało się coraz mniej zrozumiałe. Ponadto nie podano w trakcie debaty informacji, na których kanałach debata jest dostępna z napisami.

Można było uniknąć tej sytuacji, gdyby Telewizja Polska wysłuchała apeli środowiska głuchych i organizacji pozarządowych. Czujemy się potraktowani jak obywatele gorszej kategorii. Nie rozumiemy dlaczego Telewizja Polska marnuje publiczne pieniądze na realizację pozornych działań, lekceważy wytyczne uniwersyteckie i dostępną w nich wiedzę. Prawdziwa dostępność to nie tylko ilość, ale także jakość. Dlaczego tak ważne jest, aby KRRIT wydała, tak jak planuje, wytyczne w sprawie sposobu realizacji i jakości tłumaczeń na język migowy w utworach audiowizualnych.

Z poważaniem,

Do wiadomości:

Rzecznik Praw Obywatelskich
al, Solidarności 77
00-090 Warszawa

Sz. P. Maciej Łopiński (po)
Telewizja Polska S. A.
ul. Jana Pawła Woronicza 17
00-999 Warszawa

Sz. P. Jarosław Olechowski
Telewizyjna Agencja Informacyjna
Plac Powstańców Warszawy 7
00-999 Warszawa